

Takie są zasady i cele obozu narodowego w Polsce.

Nie ukrywamy ich, lecz z otwartą przyłbicą i śmiało, bez względu na stawiane nam skądkolwiek przeszkody zdążamy do ich urzeczywistnienia na każdym polu i na każdej placówce.

Wierzmy, że gdy oświata w naszym, zaniedbanym przez zaborców i długoletnią niewolę narodzie, poczyni postępy, wówczas stanie on zwartym szeregiem przy nas.

Wierzmy w siły żywotne narodu polskiego.

Wierzmy w jego wielką przyszłość.

Niech żyje Wielka Polska!

*St. U.*

„To, że bismarkowskie Niemcy, przy swej potędze i bogactwie, wierzyły w możność strawienia swoich Polaków, jeszcze jako tako można zrozumieć. Ale skąd dzisiejsze Niemcy myślą zaczerpnąć soków trawiących?

Cała ta polityka nie chodzi po ziemi. Nie dlatego, żeby sobie przypięła skrzydła, ale, że jej ziemia z pod nóg uciekła.

Niemają, pewnie Niemcy czerpią do niej otuchy z przyglądania się wewnętrznemu życiu politycznemu Polski, w którym ręka niemiecka niezawodnie ma także trochę udziału, i polskiej polityce zewnętrznej, to bezdusznej i bezplanowej to wprost niedorzecznej. Ale nie rozumieją oni Polski tak, jak nie rozumieją samych siebie.

Pomimo wszystkie błędy, wszystkie nonsensy naszego życia i naszej polityki, Polska od czasu zjednoczenia we własnym państwie pod wielu względami ogromnie poszła naprzód i siły jej szybko rosną. Nie jest to zasługą jej polityków. Z narodu naszego, na skutek warunków dziejowych, zapóźnionego rozwoju, niemają wykołajonego w swych pojęciach, dziś wydobywają się takie siły żywotne, że najgorsza nawet polityka niezdolna jest zahamować ich działania w przygotowaniu lepszego jutra Polski.

Dlatego właśnie, żeśmy te siły w sobie czuli, żeśmy je w naszym narodzie rozumieli, weszliśmy w wojnę światową z dążeniem do zjednoczenia naszej ojczyzny w wielkim państwie i do przeprowadzenia granicy między nami a Niemcami nieco dalej, niż tam, gdzie ona dziś leży, pewni, że ta granica nie będzie już cofnięta. To, czego nas nauczyło życie powojenne nasze, Europy i całego świata, gdybyśmy tego potrzebowali, mogło nas tylko w naszym przekonaniu umocnić.

Cała niemiecka polityka rewizjonistyczna w stosunku do granicy z Polską jest jednym wielkim anachronizmem. Jest walką z dzisiejszym kierunkiem rozwoju życia i Polski i Niemiec. Życie zaś to straszny przeciwnik — ono zawsze zwycięża.”

*Roman Dmowski.*